

Prof. dr hab. Ewa Kołodziejek
Uniwersytet Szczeciński

Opinia o pracy mgr Moniki Pakury „Sprawność językowa i komunikacyjna dzieci romskich. Wielokulturowość a dyglosja” przewidzianej jako rozprawa doktorska

Zadanie, jakie postawiła przed sobą Autorka rozprawy, pani mgr Monika Pakura, nie było łatwe, dotyczyło bowiem oceny sprawności językowej i komunikacyjnej dzieci romskich mieszkających w Polsce, środowiska mało znanego, choć przecież obecnego w prawie każdym polskim mieście. Z zadania tego Autorka wywiązała się bardzo dobrze: powstała praca, która zainteresuje nie tylko językoznawców i pedagogów, lecz także tych, którzy chcą poznać historię i kulturę romską. Wiarygodności stawianym tezom i wyciąganym wnioskom dodaje doświadczenie zawodowe Autorki, która jako nauczycielka języka polskiego i logopeda uczy też romskie dzieci.

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części, które Autorka nazwała teoretyczną i badawczą. W części teoretycznej na podstawie bogatej literatury przedmiotu Autorka opisała historię Romów, ich migracje, a zwłaszcza dzieje ich osiedlania się i asymilowania w Rzeczpospolitej Polskiej. Scharakteryzowała stratyfikację społeczną Romów ze szczególnym uwzględnieniem społeczności szczepu Bergitka Roma, którego dzieci i ich językowa sprawność były obiektem badań zrelacjonowanych w dalszej części rozprawy. Autorka opisała podstawy organizacji społecznej Romów i trudności w adoptowaniu się wędrownego narodu cygańskiego do reguł życia społeczności osiadłych. Analizując kulturę Romów, przedstawiła zasady *romanipen* – romskiego kodeksu etycznego i quasi-prawnego, ujmującego w rygorystyczne ramy życie tej społeczności. Pokazała także sytuację prawną i administracyjne regulacje odnoszące się do Romów mieszkających współcześnie w Polsce.

Bardzo interesującą częścią rozprawy jest charakterystyka stylu życia społeczności romskiej. Autorka opisuje sytuację Romów na rynku pracy i ich niską aktywność zawodową wynikającą z wielu czynników środowiskowych i pozaśrodowiskowych. Przedstawia też w ujęciu historycznym problemy związane z edukacją, m.in. niechętny stosunek starszego pokolenia Romów do obowiązku szkolnego, wynikający z poczucia zagrożenia ich kultury i

tradycji w zderzeniu z kulturą dominującą, a także zabiegi administracji państwowej związane z edukowaniem dzieci romskich. Ważnym fragmentem pracy jest opis współczesnych realiów edukacyjnych, stanowiący tło dla badań językowych i przynoszący odpowiedź na pytania o przyczyny niepowodzeń szkolnych dzieci romskich. Autorka wymienia takie przeszkody, jak brak edukacji przedszkolnej, słaba znajomość języka polskiego, zderzenie kultur, uprzedzenia narodowościowe. Dowodzi, że niepowodzenia szkolne dzieci wynikają nierzadko z ich dwujęzyczności i niedostatecznego opanowania języka polskiego, dlatego – jak twierdzi – błędem jest dość częste umieszczanie dzieci romskich w szkołach specjalnych z powodu ich niepowodzeń szkolnych. Pokazuje też, jakie podejmuje się działania, by wspierać proces edukacji Romów i ich szkolną integrację. W przewycięzaniu niepowodzeń ważną rolę odgrywają szkolni asystenci romscy i nauczyciele wspomagający edukację dzieci romskich.

W kolejnym rozdziale I części rozprawy Autorka pokrótce charakteryzuje kulturę Romów, model rodziny romskiej oraz ich religię, które silnie spajają społeczność cygańską, stanowiąc czynnik integrujący i jednocześnie izolujący ją od kultury dominującej. Wszystkie te informacje i analizy są istotne dla badań Autorki i uzmysławiają niełatwą sytuację społeczną i kulturową opisywanej mniejszości narodowej.

Szczególnie istotny dla dalszych rozważań Autorki rozprawy jest II rozdział części teoretycznej, zatytułowany „Język jako składnik tożsamości etnicznej Romów w społeczności wielokulturowej”. Autorka relacjonuje w nim badania nad zróżnicowaniem dialektałnym języka Romów, istniejącym głównie w wariacie mówionym, oraz działania dotyczące kodyfikacji i standaryzacji języka pisanego *romani*. Charakteryzuje cechy opracowanego alfabetu romskiego nazwanego pisownią warszawską, który pozwala na czytanie i pisanie zrozumiałe dla wszystkich Romów, bez względu na to, jakim narzeczem czy dialektem się posługują. Pokazuje jednocześnie, że ten sposób zapisywania tekstów nie przyjął się w Polsce, w której nie uczy się języka romskiego w szkołach. Dlatego dla Romów zamieszkujących w Polsce sformułowano zasady pisowni tzw. sulejowskiej opartej na alfabecie polskim. Autorka szczegółowo charakteryzuje założenia obu pisowni: warszawskiej i sulejowskiej, konstatując jednocześnie, że są to propozycje nie stanowiące ostatecznego wzorca pisowni.

Trudności komunikacyjne Romów zamieszkałych w Polsce wynikają z ich funkcjonowania w dwóch obszarach języka: polskiego i romskiego. Autorka rozprawy szczegółowo charakteryzuje istotę dwujęzyczności, opierając się na bogatej literaturze przedmiotu. Dowodzi, że bilingwizm to biegłość komunikacyjna w dwóch językach, bez stopniowania poszczególnych kompetencji, umiejętność przechodzenia z jednego języka w

inny uwarunkowana socjolingwistycznie i pragmatycznie. Dwujęzyczność Romów jest jednak specyficzna, między użytkowanymi przez nich językami nie ma równowagi. Dlatego Autorka rozprawy wprowadza precyzyjniejsze pojęcie dyglosji nazywające sytuację społeczną, w której dwa warianty języka obsługują wszystkie sfery życia jednostki, choć w niejednakowym stopniu: jeden język służy do codziennej komunikacji, drugi – najczęściej pisany – do nabywania wiedzy. Dla Romów pierwszym, codziennym, własnym językiem jest *romani*, którego strzegą, który buduje ich tożsamość, który ich konsoliduje i który jest przekąźnikiem zwyczajów i kultury. Drugim językiem – urzędowym, publicznym, wykorzystywanym w kontaktach pozagrupowych – jest język polski. Dzieci romskie mają z nim faktyczny kontakt wtedy, gdy rozpoczynają edukację szkolną, bo dopiero wtedy muszą mówić i pisać po polsku. Polszczyzna ma być więc dla społeczności romskiej językiem służącym socjalizacji i akulturacji. Problem jednak w tym, że – jak pisze mgr Monika Pakura – dorośli Romowie nie są zainteresowani formą i stylem języka, nie przywiązują wagi do jego jakości. Ich język ojczysty, romski, mający cechy kodu ograniczonego, ma wyłącznie ustną postać, a przyswajanie kodu rozwiniętego, czyli języka edukacji, niezbędnego w procesie uspołecznienia, sprawia im spore trudności. Zatem sytuacja językowa dzieci romskich ma w ocenie Autorki rozprawy cechy dyglosji z bilingwizmem (pod warunkiem, że opanują one w dostatecznym stopniu język polski), a dwujęzyczność Romów nie jest symetryczna. Identyfikując się wyłącznie z własną kulturą, *de facto* separują się od kultury większości i od jej języka, co ma istotny wpływ na niepowodzenia szkolne ich dzieci.

Część badawcza recenzowanej rozprawy składa się z dwóch rozdziałów, w których Autorka przedstawiła własną koncepcję badań sprawności językowej dzieci romskich i stopnia ich kompetencji językowych. W tym celu skonstruowała test sprawności językowej i komunikacyjnej, którego bazą były jej doświadczenia zawodowe. Badaniami objęła siedemnaścioro dzieci romskich z klas III i IV różnych szkół podstawowych Górnego Śląska. Test zawierał badanie rozumienia ze słuchu, rozumienia tekstów pisanych oraz wypowiedź ustną. Obrazkowa forma testu była dostosowana do wieku dzieci i miała zachęcać do jego wypełnienia. Ponadto w badaniach wykorzystany został obrazkowy tekst słownikowy, który miał być pomocny w określeniu biernego zasobu słownictwa.

Autorka szczegółowo opisała zarówno sytuację, w których prowadziła badanie, jak i wszystkie elementy składowe testu. Zanalizowała odpowiedzi uczniów na poszczególne pytania dotyczące rozumienia tekstu mówionego i pisanego i doszła do wniosku, że językowa sprawność sytuacyjna, społeczna i pragmatyczna dzieci romskich jest zadowalająca, ponieważ opanowały one umiejętność sytuacyjnego przełączania kodów. Nieco inaczej wyglądają

wyniki badania językowej sprawności systemowej, tj. praktycznej znajomości gramatyki języka polskiego. Dzieci romskie słabiej radzą sobie z fleksją rzeczownika i czasownika i z regułami składniowymi. Z omówienia efektów badań wynika też, że ankietowani mają spore trudności leksykalne, a poziom przyswojonego przez nich słownictwa polskiego jest znacznie niższy niż dzieci polskich będących w tym samym wieku. Badając słownik umysłowy dzieci romskich, czyli utrwalony w ich pamięci zasób słów, znaczeń, form gramatycznych i fonetycznych, Autorka stwierdza, że sprawność językowa powinna być oceniana z perspektywy ich faktycznej dwujęzyczności i funkcjonowania w dwóch kulturach.

Wnioski, do jakich dochodzi Autorka rozprawy, są następujące: aby dzieciom romskim uczącym się w polskiej szkole zapewnić sukces edukacyjny, należy dostosować metody i formy nauczania do ich specyficznej dwujęzyczności. Praca nauczyciela powinna polegać nie tylko na uczeniu poprawności języka polskiego, lecz także uzmysławiać związki języka z kulturą polską. Dzieci Romów uczące się w szkole muszą być obiektem szczególnej troski pedagogicznej, a metody edukacyjne powinny być ciągle doskonalone.

Oceniając całokształt recenzowanej rozprawy, trzeba stwierdzić, że wywiera ona na czytającym pozytywne wrażenie. Obszerna część historyczna i kulturowa stanowi bogate tło uzasadniające trafność podjętych przez Autorkę badań, a wnioski, jakie z nich wypływają, mają istotną wagę społeczną. Cenne są także wyjaśnienia dotyczące subtelnych różnic znaczeniowych między nazwami *Cygan* i *Rom*. Łagodzą one negatywny sąd o nazwie *Cygan*, która na fali poprawności politycznej została w ostatnim czasie uznana za nazwę dyskryminującą. Autorka twierdzi, że w środowisku romskim stosowane są obie nazwy: i *Cygan*, i *Rom*.

Rozprawę kończy obszerna i trafnie dobrana bibliografia oraz aneks zawierający autorski test sprawności językowej i odpowiedzi respondentów. Język rozprawy jest w zasadzie poprawny, choć zdarzyło się kilka usterek stylistycznych i składniowych, np. na s. 3: „Analiza materiału badawczego pozwoliła określić poziom sprawności językowej romskich dzieci na każdym jej poziomie”, na s. 50: „W związku z tym, co w dużym stopniu utrudniało i w niektórych szkołach wciąż zniechęca dzieci romskie do uczęszczania do szkoły są uprzedzenia i stereotypy ze strony uczniów i nauczycieli polskiego pochodzenia”. Podobnych potknięć, które łatwo usunąć, znalazłam w tekście jeszcze kilka. Na s.2 pomyłkowo zapewne zamiast słowa *zaadaptować* użyto słowa *zaadoptować*.

Konkluzja:

Ostatecznie muszę z pełnym przekonaniem stwierdzić, że rozprawa mgr Moniki Pakury oznacza się pozytywnymi cechami z następujących powodów:

1. Autorka udowodniła dobre przygotowanie merytoryczne wynikające zarówno ze znajomości bogatej i właściwie dobranej literatury przedmiotu, jak i doświadczenia zawodowego.
2. Samodzielnie opracowała narzędzie badawcze, które pomogło jej opisać tytułowy problem i wyciągnąć trafne wnioski.
3. Udowodniła swoją umiejętność analizy różnorodnych zjawisk socjolingwistycznych, pragmatycznych i gramatycznych, a także zdolność do postrzegania wzajemnych związków między językiem a kulturą.
4. Przybliżyła historię, kulturę i sytuację społeczną Romów, mało znanej mniejszości narodowej.
5. Wnioski wyciągnięte przez Autorkę udowadniają jej wrażliwość społeczną i mogą mieć zastosowanie w praktyce edukacyjnej.

Recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego opartym na ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki. Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Moniki Pakury do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ewa Kotodziej